KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Listopada. — Rok 1835. Środa. № 308 Jutro, Ś. Elżbieta. Nów poiutrze.

N. CESARZ i KRÓL Jmć, postanowieniem Swem w *Białej Cerkwi* d. 14/26 z. m. wydanem, raczywszy wyrzec iż odtąd Kontroler Jeneralny Królestwa ma być zarazem Prezesem Kommissji umorzenia długu kraiowego, i że dla zastępowania go w razie potrzeby, J. C. K. MOŚĆ zachowuie Sobie mianować Wice-Prezesa Kommissji pomienionej, zostawiaiąc zresztą w swej mocy wszelkie inne urządzenia tyczące się rachunkowości Banku Polskiego i sposobu kontrollowania czynności iego przez Kommissją umorzenia, raczył zarazem wezwać JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, iżby PP. Józefowi *Lubowidzkiemu* Prezesowi Banku Polskiego, Henrykowi Hr. *Łubieńskiemu* Wice-Prezesowi, oraz *Głuszyńskiemu* i *Niepokojczyckiemu* Dyrektorom tegoż Banku, oświadczył zadowolenie MONARSZE za dowody gorliwości i niezmordowanej pracowitości iakie ciągle daią w spełnianiu rozlicznych swych obowiązków. Również podobało się N. PANU przy tej okoliczności, udzielić Prezesowi Kommissji umorzenia b. Jenerał-Lejtnantowi *Kurnatowskiemu* Order S. Włodzimierza klassy 2ej, zaś Członkom onejże: Hra. Konstantemu *Zamojskiemu* order S. Anny 2 klassy, Alexandrowi *Pruszakowi* i Leonowi *Popławskiemu* order S. Włodzimierza 4 kl:, a Józefowi *Kelerowi* (Köhler) i Józefowi *Dyzmańskiemu* order S. Stanisława 4 kl. — N. CESARZ i KRÓL Jmć, postanowieniem Swem w *Białej Cerkwi* d. 14/26 z. m. wydanem, udzielić raczył Pani *Zielińskiej* Wdowie po Kontrollerze Jen:, Prezesie Najwyż: Jzby Obrachunkowej, oraz dwojgu nieletnim iego dzieciom, Józefowi i Marji *Zielińskim*, przez wzgląd na długoletnią gorliwą służbę nieboszczyka i na wierność i przywiązanie iego do Tronu, pensją emerytalną w ilości rocznej zł. 12,437 gr. 15, i oprócz tego, w drodze łaski, dodatek w ilości rocznej zł. 32,562 gr. 15, w połowie dla wdowy a w połowie dla dzieci pomienionych. Pensja ta razem 45,000 zł. rocznie wynosząca, liczyć się ma od dnia śmierci ś. p. *Zielińskiego* wypłacaną będzie stosownie do przepisów postanowienia o pensjach emerytalnych cywilnych, z dnia 4/16 Marca r. b.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości rozporządziła ogłoszenie Konkursu na urząd Sędziego Tryb: cyw: I. inst: woie: August: wydz: II. — Na dniu 11 b. m. o południu zasnął tu w BOGU, Antoni *Ledóchowski* Hrabia Jmperji, niegdyś Starosta Hajszyński, znakomitych orderów Kawaler, syn ś. p. Franciszka *Ledóchowskiego*, Woiewody Czerniechowskiego, i Ludwiki z Hrabiów *Denhoff*, ostatniej tego domu w Polsce Dziedziczki. Pan ten w starodawnych wychowany zasadach, przeięty świętością naszej wiary, od lat młodocianych przepisy iej ściśle zachowywał. W różnych kraiu naszego koleiach pełniąc szczytne usługi publiczne, zawsze mową i czynami swemi zachęcał do szanowania ustaw Religji, na dawnych Sejmach iako Poseł Wołyński i Czerniechowski wytwornie podnosił głos w sprawie Kościoła i Sług iego, niemniej w każdej okoliczności obstawał za przyniesieniem ulgi włościanom, i sam wiele im świadczył dobrodziejstw w własnych maiętnościach. Za Rządu Austrjackiego w dobrach swoich w Galicji zachodniej, zmniejszył do połowy pańszczyznę i daniny, założył znacznym kosztem na wieczne czasy po wsiach magazyny dla gromad, i inne dobroczynne utworzył zakłady. Takowe starania i dary iego, maiące na celu polepszenie, w swym obrębie, stanu tej użytecznej klassy ludu, przyczyniły się do zjednania mu odznaczaiących względów i zaszczytów na dworze Wiedeńskim, dokąd w roku 1797 wysłany został, iednomyślnie o-

brany od Stanów Galicyjskich, do złożenia hołdu N. Cesarzowi Franciszkowi. Gdy później, po długim szeregu lat spędzonych w zawodzie Obywatelskim, uczuł się słabszym na siłach, a widząc dzieci swoie, każde iuż w używaniu obranego sobie stanu, i chcąc dalej bez roztargnień oddać się Modlitwie i Duchownemu życiu, odstąpiwszy dzieciom swój piękny maiątek, i złożywszy z siebie szatę i honory światowe, postanowił resztę dni swoich poświęcić wyłącznie służbie CHRYSTUSA. W tym zamiarze uprosił sobie, aby go przyięto do szanownego zgromadzenia XX. *Missjonarzy* w Warszawie, gdzie przez lat 15 pokorą, a obok tego słodyczą i otwartością w obcowaniu, uiął sobie serca wszystkich. Z tego, iak mówił, najchlubniejszego dla siebie ustronia obdarzał ieszcze swoie potomstwo, krewnych, przyiacioł naukami dążącemi do zbudowania, wydawał pisemka pełne światła i gorliwości Chrześcjańskiej. A skoro na początku zeszłego miesiąca bardzo był zapadł na zdrowiu, z najwyższą radością spoglądał na zbliżaiący się kres życia swego, które było nieprzerwanem przysposobieniem do szczęśliwej śmierci. I ieszcze w ciągu 5cio-tygodniowej choroby po kilka kroć przystępował z wielką gorącością ducha do Sakramentu pokuty i ś. Komunji, z całą do chwili skonania przytomnością, przeniosł się na łono Przedwiecznego, otoczony uwielbieniem tych co go znali, miłością i wdzięcznością tych, co od niego zależeli, przeżywszy lat 81, zostawuiąc drogą po sobie pamiątkę, i rzadki przykład do naśladowania. Pochowany został, stosownie do swego życzenia, skromnym obrzędem przyiętym dla Członków zgromadzenia XX. *Missjonarzy*. Jednakże, za ułatwieniem należnych przygotowań, będzie przeprowadzony do grobów rodzinnych w kollegjacie *Klimontowskiej*, w której katakumbach od przeszło ćwierć wieku był dla siebie oznaczył miejsce ostatniego spoczynku. — Dla 72 letniego Starca bez ręki przysłano z *Petersburga* złp. 20, i dla niegoż wczoraj w Redakcji Kurjera Warszawskiego od Bezimiennej osoby złożono złp. 5, oraz tyleż dla biednej Wdowy z dziećmi. — Pozostała Córka wraz z Familją po zgonie ś. p. Tomasza *Gordona* b. Kupca i Obywatela M. Warszawy, w 65 roku życia wczoraj zmarłego, zaprasza krewnych i przyiacioł zmarłego, na exportacją ciała iutro o godz: 3 z południa odbyć się maiącą z domu Nr 109 przy ulicy Piwnej na smętarz Powązkowski. — Wczoraj w wielkim Teatrze Lubownicy muzyki byli istotnie zadowoleni z dokładnie przedstawionej opery *Sroka złodziej*, i przywołali JPannę *Kaplińskę* i JP. *Szczurowskiego*. Jutro w tymże Teatrze dany będzie *Wieczór muzyczny*, prócz różnych wyborowych muzyk, śpiewane będą części oper *Purytanie*, oraz *Monteki* i *Kapulleti* kompozycji *Beliniego*; graną także będzie Uwertura *Cherubiniego* z opery *Ali Baba*. — Dziś wieczór z tańcami w Resursie Kupieckiej, poprzedzi po godz: 7 muzyka; Kwintet *Betowena*, dzieło 29, i nowy Kwintet w rękopiśmie na fortepjano Józ: *Nowakowskiego*, dzieło 10, tudzież śpiewane będą: 1) Romans *On nic nie mówi mi*, słowa J. B. *Wagnera*, z muzyką F. *Żylińskiego*; 2) Spiew *Anioł i dziecie*, poezja Sam: *Gostkowskiego*, z muzyką *Lafona*; nakoniec Kawatyna z opery *Zygmunt*, Rosyniego. — Dziś zaczęto ieździć sankami w Warszawie. — Kurs wczorajszy: Assy: Ross: 100 rubli zł. 185 gr. 10. Listy zast: białe bez kuponu zł. 96 gr. od 10 do 20, wartość kuponu zł. 1 gr. 18 1/3.

Niemcy. — Do *Wajmaru* d. 9 b. m. przybyła J. C. W. Wielka Xżna HELENA z *Wisbaden*, stanąwszy w tamecznym pałacu Wielkiego Xięcia. J. C. Wysokość nazaiutrz miała udać się w dalszą podróż do Petersburga. — Król *Bawarski* złożył wszystkim stanom swoiego państwa, czułe podziękowania za szczere ich życzenia, w dniu obchodu 25 letniego małżeństwa z dostojną małżonką iego, Królową *Teressą*, będąc przekonany o prawdziwej miłości i wierności swoich poddanych. — W *Frankfor-*

cie nad Menem ieden z najstarszych członków tamecznego Senatu Doktór *Metzler*, złożył swój urząd i wystąpił z kollegjum senatu w którym przeszło lat 40 był poczytywany za najczynniejszego członka. — Cesarz *Austrjacki* zezwolił na prośbę stanów *Węgierskich*, iż odtąd w wszelkich pismach prawnych, obok ięzyka łacińskiego, iak zwykle było dotąd, odtąd i węgierski ięzyk dołączany będzie. — W dzień zaduszny w *Wiedniu*, prócz Rodziny Cesarskiej, mnóstwo Ludu modliło się w grobie, gdzie spoczywaią zwłoki Cesarza *Franciszka*.

Francja. — Wice-Admirał *Rini* zakończył życie w nocy na 7 b. m. po 3 tygodniowej ciężkiej chorobie w 52 roku życia; pogrzeb tego powszechnie żałowanego męża, miał się odbyć d. 10 b. m. z należną iego stopniowi okazałością. — P. *Breton* Poseł Amerykańsko-północny, znajdował się d. 8 b. m. ieszcze w Paryżu; mówią iednak, że nazaiutrz miał opuścić tę stolicę. Gazeta *Czas* zapewnia, że powód, na którym zasadza ten Poseł swój odjazd, pochodzi iedynie z niewypełnienia układów ze strony Francji. Wiele osób uważa, że ztąd powstać może zerwanie związków między Francją i Ameryką północną, a nakoniec nastąpi wojna; o tem iednak dotąd sądzić nie można, gdyż dotąd niewiadomo iaka iest istotnie przyczyna odjazdu Posła Amerykańskiego. — Poseł Pruski Baron *Werter* wrócił d. 6 b. m. do Pyryża i miał d. 8 naradę z Xciem *Broglje*, na której znajdował się także Poseł Austrjacki Hr. *Apony*. — Wszyscy osądzeni, którzy swoią karę więzienia odbyli i są dotąd pod dozorem policji, nie mogą mieszkać, według rozkazu rządu w 6ciu dapartamentach graniczących z Hiszpanją, także nie mogą sobie obrać siedziby w całym departamencie *Sekwany* a mianowicie: w *Paryżu*, *Lugdunie*, *Marsylji*, *Bordo*, *Lil*, *Sztrasburgu*, *Breście*, *Tulonie*, *Roszforcie* i *Szerburgu*, z wyiątkiem tych miejsc mogą mieszkać gdzie im się podoba, oraz zmieniać mieszkania według upodobania. — Na pomnik dla *Beliniego*, złożono dotąd w Paryżu 12,656 fran:. Minister *Tjer* dał do tej składki 500 franków. — Niektóre gazety donoszą, że *Don Sebastjan* teraz udaiąc się do *Don Karola*, był we Francji, a Policja Franc: nic o tem nie wiedziała. — O ostatniej bitwie Francuzów z Arabami w Algierskiem wiele teraz piszą, były chwile w których iak niegdyś pod *Troią*, walczono nie orężem, lecz zapaśniczo, człowiek na człowieka. — Spiewaczka *Damoro Czinti* żądała podwójnej gaży, moiemaiąc że ią nikt teraz nie zastąpi, lecz nagle zjawiła się śliczna Panna *Fleszer*, przeto Pani *Czinti* spuściła z tonu. — Niektórzy w Paryżu głoszą, że maią wiadomość, iż Król *Grecki* żąda aby obce wojsko wkroczyło do Grecji dla utrzymania chwieiącej się spokojności. — Xiążę *Talejrand* bardzo zachorował. — Mówią, że najdalej za 4 miesiące sprawa *Belgicko-Holenderska* ukończoną zostanie. — W Paryżu urzędnicy Poselstwa Hiszpańskiego przyjmuią składki na pomnożenie wojska Królowej; będący w tej stolicy Hiszpanie pierwsi pospieszyli z ofiarami. — O trzęsieniu ziemi nie tylko na granicy blisko Pirynеów, lecz i z *Szwajcarji* donoszą; dzwony same dzwoniły, wywracały się budowle etc.

Hiszpanja. — Dotąd nieodebrano pewnej wiadomości względem odbytych bitw w dniu 27 i 28 z. m. — Według buletynów Karlistowskich podpisanych w pomienionych dniach przez Jenerała *Eguin*, miał Jene: *Kordowa* być przymuszony do spiesznego cofnienia się. — Według ostatnich wiadomości od granic Hisz: dnia 2 b. m., mieli Karliści zaiąć miasto *Kalaiudz* w Aragonji. — Pod murami *Manresy* mieli Karliści w dniu 23 z. m. zupełnie pobić swych przeciwników. — Z *Saragosy* także doszły niepomyślne wiadomości dla rządu Królowej, wojsko regularne i milicja były zmuszone wrócić do tego miasta, będąc ścigane przez iazdę Karlistów. — Donoszą z Madrytu 31 z. m., że Kupcy *Kadyxu* przesłali Królowej Reientce adres, w którym ofiaruią tej Monarchini wszelkie stara-

nia do prędkiego ukończenia wojny domowej. — Gazeta dworska ogłosiła wyrok Królowej, w którym są wyrażone bliższe szczegóły względem zaciągu 100,000 rekrutów, dla powiększenia armji czynnej.— Minister *Mendizabal* dla wojska Królowej zamówił w Anglji znaczną ilość broni. Uważaią, że ten Minister zaczyna być mniej popularnym. — W Hiszpanji Zakonników, którzy opuścili swe klasztory, iest 35,000; ma być podany proiekt, aby również dla oszczędności skasowano 1,000 urzędów cywilnych.

Anglja.— Donoszą z Londynu d. 7 b. m., że Jenerał Cesarsko-Rossyjski *Suchozanet* udał się z tej stolicy do obwodów fabrycznych i rękodzielniczych. — Okręt parowy *Żams-Watt* wypłynął d. 2 b. m. z 20,000 broni i różnemi przedmiotami ubiorczemi dla wojska, z rzeki *Tamizy* do *Santandru.* Ten ładunek składa się z części broni, którą w ogóle 50,000 sztuk rząd Angielski miał dostawić Królowej Hiszpańskiej dla iej wojska, drugi transport tej broni, ma wkrótce wypłynąć do *Barcelony.*

Portugalja.— Donoszą z *Lisbony* d. 25 z. m., że w politycznych klubach tej stolicy rozeszła się wieść, iż Xiążęta *Palmela* i *Terceira* mianowani będą Xiążętami *Holsztynu* i *Terceiry*, oraz że Marszałek *Saldanha* zostanie Xciem *Czintry;* ta wieść potrzebuie iednak potwierdzenia. — Między wielu znakomitemi Hiszpanami, którzy z powodu dotąd trwaiącej wojny domowej w ich ojczyźnie, udali się do Portugalji, znajduie się *Don Antonjo Martinez*, który niedawno był Ministrem skarbu w Hiszpanji.

S Z A R A D A.

Pierwsze posiada, *drugie* obdarzy,
4te z *3ciem* żali się a czasem i swarzy.
Wszystko kraina na wodzie;
Lecz zgadnij w iakim narodzie?
(Zeszła Szarada *Odzież*)

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. — Z upoważnienia Kommis: Rządo: Spraw Wew: Ducho: i Oświe: Publi: podaie się do powszechnej wiadomości, iż w Urzędzie Municypalnym Miasta S. Warszawy na dniu 11/23 Listopada 1835 r. odbędzie się Licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dostawę roczną furażu dla Stad Rządowych Koni w Janowie umieszczonych w ilości następuiącej: Owsa korcy 5,346, Siana cetnarów 2,500, Słomy iarej cetnarów 1,000, Słomy ozimnej prostej cetnarów 4,000, a to wszystko ogółem lub poiedyńczo każdego z tych Artykułów według chęci Licytantów. Dostawa tych Artykułów uskuteczniać się ma partjami w gatunkach zdrowych i czystych. Ceny od których licytacja in minus ma być dopełnioną, ustanowione zostały: na Owsa korzec złp: 7, na Siana cetnar złp: 3, na słomy iarej cetnar złp: 1 gr: 10, na Słomy ozimnej cetnar gr: 24. Deklaracje opieczętowane przyjmowane będą w Urzędzie Municypalnym M. S. Warszawy najpóźniej w dniu licytacji do godzi: 1szej z południa, później złożone deklaracje lub napisane w formie niezgodnej z Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16/28 Maia roku 1833 za nieważne uznane będą. Do każdej Deklaracji dołączone być powinno zaświadczenie na złożone w gotowiznie lub listach zastawnych Vadjum 1/6 części summy iaka z obliczenia podług cen zadeklarowanych za całą dostawę przypadnie w którejkolwiek z kas Rządowych lub w Banku. Szczegółowe Warunki będą do przejrzenia w każdym czasie w Biórze Urzędu Municypalnego Miasta S. Warszawy, jako w miejscu do licytacji przeznaczonem. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jlny *G. Jahołkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bińkiewicz Maior z Pułtuska, Szope Maior z Krakowa, Głębocki Józ: Assessor Urzę: Muni: z Chęcin, Dobrzyński Kaie: Dzie: z Krzyżowa, Zagórski Kar: Dzie: z Błędowa, Witoszyński Antoni Doktor z Wielunia.

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisany właściciel domu w Warszawie, pod Nr 914 przy ulicy Chłodnej, dawszy blankiet na PLENIPOTENCJĄ W. Kacprowi Paciorkowskiemu, takowy zgubiony został i na żądanie tegoż Paciorkowskiego, takowa Plenipotencja uważana iest za niebyłą. — Warszawa d. 5/17 Listopada 1835 roku. — D ł u g o k ę c k i.

☞ W Obwodzie Łęczyckim we Wsi Mierczynie pod Miastem Łęczycą, założony został skład WÓDEK słodkich w różnych gatunkach z fabryki Rybna, po cenie umiarkowanej.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 2.
TEATR WIELKI. Jutro *Wieczor muzyczny*, (patrz wyżej), poprzedzą *Dwaj Roztargnieni.*